

Politeja

Nr 1(88/3), 2024, s. 105-117

<https://doi.org/10.12797/Politeja.21.2024.88.3.07>

Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Jolanta AMBROSEWICZ-JACOBS 

Uniwersytet Jagielloński

jolanta.ambrosewicz-jacobs@uj.edu.pl

MIEJSCA NAPIĘĆ PAMIĘCI ZAGŁADY W POLSCE W KONTEKŚCIE TENDENCJI WE WSPÓŁCZESNEJ EUROPIE

ABSTRACT

Sites of Tension of Memory of the Holocaust in Poland in the Context of Tendencies in Contemporary Europe

Many researchers, among them Jacques Le Goff, have stressed the significance of memory of the past as a determinant in the struggle for power and in creating collective identities. This text evolved on the basis of qualitative studies undertaken in 2019-2022 within the framework of the international research project "Sites of Tension: Shifts in Holocaust Memory in Relation to Antisemitism and Political Contestation in Europe" carried out by the University of Haifa in co-operation with five research teams from Germany, the United Kingdom, Spain, Hungary, and Poland. The aim of the study, in which the author participated, was to examine contemporary tensions and conflicts related to memory of the Holocaust on the basis of analysis of political discourse, social media, and interviews with teachers. The text seeks answers to research questions about affinities and divergences between selected states, about recently emerging patterns in teaching about the Holocaust in the context of increasing historical politics in Poland, and about resistance to education programmes imposed by the authorities. The cases from the five selected European countries indicate how memory of the Holocaust serves expression of political attitudes and social identities.

Keywords: Holocaust, collective memory, historical politics, education about the Holocaust

Słowa kluczowe: Holokaust, pamięć zbiorowa, polityka historyczna, edukacja o Zagładzie

WPROWADZENIE

Na znaczenie pamięci przeszłości w tworzeniu tożsamości wskazywało wielu badaczy, m.in. Jacques Le Goff podkreślający znaczenie procesów upamiętniania w kształtowaniu świadomości narodowych w XIX wieku¹. Na szczególną uwagę zasługuje przypomnienie, iż dla Le Goffa *pamięć zbiorowa była ważną stawką w walce różnych sił społecznych o władzę. Zawładnięcie pamięcią i zapomnieniem jest jednym z głównych celów klas, grup czy jednostek, które rządzą albo rządziły społeczeństwami historycznymi. Zapomnienia i przemilczenia historii ujawniają mechanizmy manipulowania zbiorową pamięcią*². Manipulacje pamięcią w połączeniu z poszukiwaniami tożsamości zbiorowych nie ustały ani w XX, ani na początku XXI wieku, jak widać w analizach dyskursów i badaniach empirycznych przedstawionych poniżej.

Tekst poświęcony jest wybranym wynikom międzynarodowych i interdyscyplinarnych badań projektu „Miejsca napięć”, ukazującym, jak pamięć Holocaustu jest kształtowana przez współczesne potrzeby i polityczne konteksty³. Szczególna uwaga poświęcona jest wynikom badań jakościowych, a mianowicie wnioskowi wypływającemu z wywiadów indywidualnych z polskimi nauczycielami w zakresie ich wysiłków uczenia o Zagładzie w szkołach. Badania „Sites of Tension. Shifts in Holocaust Memory in Relation to Antisemitism and Political Contestation in Europe” finansowane przez Ministerstwo Nauki Izraela oraz organizację polityczną International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA)⁴, skupiającą ponad 40 państw, zostały przeprowadzone w ramach 3-letniego projektu realizowanego przez Weiss-Livnat International Center for Holocaust Research and Education na Uniwersytecie w Hajfie, z udziałem pięciu zespołów badawczych z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Węgier i Polski.

Celem badań było przyjrzenie się miejscom napięć związanych z historią i pamięcią Holocaustu na podstawie analizy dyskursu politycznego, mediów społecznościowych i wypowiedzi nauczycieli w wyżej wymienionych krajach. Cel ten uzyskano poprzez triangulację zgromadzonych danych: tekstów medialnych oraz wywiadów z nauczycielami. Celem tekstu jest ukazanie wybranych postaw wobec pamięci Holocaustu w badanych krajach europejskich oraz tendencji związanych z poszukiwaniem tożsamości zbiorowej w odniesieniu do historii, w szczególności w systemie edukacji szkolnej w Polsce.

Historia Zagłady jest często przywoływana w kontekście współczesnych wydarzeń i wywołuje wiele napięć w ostatnich latach. Celem tekstu jest także konfrontacja z tezą Le Goffa, iż *Pamięć zbiorowa jest jednak nie tylko zdobyczą, lecz także narzędziem i celem władzy*⁵. Opinię powyższą potwierdza fakt, iż w Polsce w oficjalnym dyskursie pamięć

¹ P. Rodak, *Wstęp*, [w:] J. Le Goff, *Historia i pamięć*, Warszawa 2007, s. 15.

² J. Le Goff, *Historia i pamięć*, Warszawa 2007, s. 104.

³ *Sites of Tension: Shifts in Holocaust Memory in Relation to Antisemitism and Political Contestation in Europe*, red. N.S. Novis-Deutsch, Sh. Lederman, T. Adams, A.J. Kochavi, Haifa 2023, s. 32.

⁴ Zob. [online] <https://www.holocaustremembrance.com/>, 24 X 2023.

⁵ J. Le Goff, *Historia i pamięć...*, s. 155.

Zagłady, z wyjątkiem literatury, była nieobecna od drugiej połowy lat 40. do połowy lat 80. XX w., gdy m.in. nauczyciele zaczęli przeciwstawiać się cenzurze, „białym plamom” – faktom nieobecnym w oficjalnej narracji historii Polski⁶. Na zmianę oficjalnej, martyrologicznej i heroicznej pamięci Zagłady z dominującą narracją pomocy Żydom wpływ miała „Solidarność”, ale po 2015 roku narracja ta powróciła.

Podstawą refleksji, oprócz nawiązań do Le Goffa oraz edukatorów-praktyków skupiających uwagę na pamięci Zagłady, będą wyniki badań empirycznych w ramach projektu „Sites of Tension”. Badania objęły zarówno dyskurs polityczny, jak i wywiady wśród nauczycieli oraz zawartość mediów społecznościowych (m.in. Facebook, Twitter). Odwołując się do powyższych badań, skupię uwagę głównie na wywiadach z nadzieją znalezienia odpowiedzi na kilka istotnych pytań badawczych. Wśród nich interesują mnie szczególnie pytania: o wyłaniające się w ostatnich latach wzorce w nauczaniu o Zagładzie, o obecność w szkołach oporu wobec edukacji o Holokauście, o najbardziej efektywne podejścia pedagogiczne. Uzyskane wyniki badań „Sites of Tension” mam zamiar skonfrontować z wcześniejszymi międzynarodowymi badaniami dotyczącymi edukacji o Holokauście zainicjowanymi przez instytucję UE Fundamental Rights Agency (FRA)⁷, zrealizowanymi przez agencję rządu Szwecji Lavande Historia, oraz z badaniami IHRA⁸.

Zainteresowania badawcze pamięcią zbiorową trwają w świecie niezmiennie od wielu lat, szczególnie w odniesieniu do historii i tożsamości społecznych. W Polsce ich rozkwit w nauce nastąpił w połowie lat 60., wówczas gdy w Europie, w USA i w Izraelu proces Eichmanna zainicjował zainteresowania pamięcią Holokaustu. W Europie Środkowo-Wschodniej pamięć Zagłady zaczęła ujawniać się na większą skalę niż dotychczasowe badania naukowe, publikacje wspomnień czy budowa pomników w dawnych miejscach Zagłady dopiero po upadku komunizmu. Omawiając pracę amerykańskich badaczy: Roya F. Baumeistera i Stephena Hastingsa, Barbara Szacka uwypukliła, jak grupy społeczne oszukują się i schlebiają sobie poprzez selektywne pomijanie faktów, fałszowanie ich, wyolbrzymianie, fabrykowanie „fałszywej pamięci grupowej”, tworzenie mitów, przedstawianie „drobnych osiągnięć jako wiekopomnych triumfów”, stronnicze interpretacje, obwinianie nieprzyjaciół/innych/wrogów, minimalizowanie własnych przewin, konstrukcje kontekstu⁹. Powyższe strategie manipulacyjne obszaru kultury pamięci Holokaustu zostały odnalezione zwłaszcza w Polsce i na Węgrzech podczas badań realizowanych w projekcie „Sites of Tension” i zostaną one przedstawione podczas prezentacji wyników badań poniżej.

Gdy z biegiem lat pamięć prywatna ustępuje konstruowanej pamięci zbiorowej, szczególnie łatwo o nadużycia w odniesieniu do pamięci Zagłady wywołującej

⁶ L.M. Nijakowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008.

⁷ *Discover the Past for the Future: A Study on the Role of Historical Sites and Museums in Holocaust Education and Human Rights Education in the EU: Main Results Report*, Vienna 2010.

⁸ *Research in Teaching and Learning About the Holocaust: A Dialogue Beyond Borders*, red. M. Eckmann, D. Stevick, J. Ambrosewicz-Jacobs, Berlin 2017.

⁹ B. Szacka, *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006, s. 29-30.

wiele konfliktów, w szczególności dotyczących postaw wobec ofiar. Wiedza o Zagładzie w Polsce została zablokowana i nie przedostała się do świadomości. Badania związane z polską pamięcią II wojny światowej wskazały, iż były obozy Aktion Reinhardt (Sobibór, Bełżec) rozpoznawał nikły odsetek respondentów¹⁰. W badaniach sondażowych w Polsce II wojna światowa wymieniana była jako najczęstszy powód do dumy, a powody do wstydu z nią związane – w nikłym stopniu¹¹. Zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech, co zasługuje na podkreślenie, w grupie nauczycieli, z którymi zostały przeprowadzone wywiady, najwięcej było edukatorów przekazujących alternatywną wersję narracji w odniesieniu do oficjalnych programów szkolnych.

WYBRANE WYNIKI BADAŃ PROJEKTU „MIEJSCA NAPIĘĆ”¹². KULTURY PAMIĘCI HOLOKAUSTU

Projekt badawczy „Miejsca napięć” miał na celu eksplorację obszaru pamięci Zagłady oraz identyfikację czynników wpływających na dyskurs polityczny, systemy edukacyjne i media społeczne w pięciu krajach europejskich. W tym celu stworzono bazy danych tysięcy postów w mediach, przemówień politycznych, debat oraz ponad pół miliona tweetów. Przeprowadzone zostały obszerne wywiady z 98 nauczycielami.

Wśród pytań badawczych pojawiło się to o relacje pomiędzy oficjalną/narodową a lokalną/alternatywną historią i pamięcią Zagłady. W kolejnych częściach tekstu postaram się odpowiedzieć na powyższe pytanie w kontekście obecnych i wcześniejszych badań. Projekt odsłonił obecność postaw heroicznych i obronnych w odniesieniu do Holokaustu we wszystkich badanych krajach, z wyjątkiem Niemiec. Wszędzie, nawet w Anglii, dominowało unikanie winy. Umieszczenie dyskursu w spektrum politycznym okazało się ważniejsze od lokalizacji geopolitycznej danego państwa i kontekstu historycznego¹³.

Zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech opozycja liberalna nie zgadzała się z oficjalną, rządową oraz konserwatywno-prawicową wersją narracji o Holokauście. W Polsce narracja alternatywna wobec prawicowej nie umniejszała odpowiedzialności niemieckiej ani cierpienia Polaków w czasie II wojny światowej. W tej wersji uwaga była skupiona na pomocnikach Niemiec w Europie, w tym obecnych w okupowanej Polsce, a zatem termin „nazistowski” pojawiał się w niej obok terminu „niemiecki”. W alternatywnej wobec rządowej narracji węgierskiej uwagę zwraca się nie tylko na kolaborującą administrację rządu Horthy'ego, ale także na węgierskich pomocników nazistów. Aczkolwiek kontekst okupowanej Polski i kolaborujących Węgier w czasie II wojny światowej

¹⁰ L.M. Nijakowski, *Pamięć o II wojnie światowej a relacje Polaków z innymi narodami*, [w:] *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, red. P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński, Gdańsk–Warszawa 2010, s. 277.

¹¹ *Tamże*, s. 159, 161.

¹² Wszystkie przedstawione w tekście wyniki badań odwołują się do głównego raportu przedstawionego w formie publikacji *Sites of Tension...*

¹³ *Tamże*, s. 12.

jest odmienny, w obydwu przypadkach pojawiała się kwestia moralnej odpowiedzialności, obecna także w Hiszpanii i w Anglii.

W Hiszpanii odkryta została ignorancja i unikanie tematu kolaboracji reżimu Franco z nazistami oraz mitologizacja Franco jako ratującego Żydów. Większa uwaga skupiona była na nieżydowskich hiszpańskich ofiarach nazistów oraz reżimu Franco niż na ofiarach żydowskich. Obszar hiszpańskich Ratujących łączy oficjalną kulturę pamięci Holocaustu w Hiszpanii z dominującą obecnie kulturą pamięci na Węgrzech i w Polsce. Problemy i spory dotyczące własnej przeszłości narodowej oraz marginalizacja Holocaustu w dyskursie publicznym odróżniają Hiszpanię od polskich i węgierskich zabiegów zniekształcania pamięci Zagłady w oficjalnej kulturze pamięci.

W Anglii dominująca narracja skupiała uwagę na heroizmie armii brytyjskiej w czasie II wojny światowej, natomiast tematy restrykcji wobec imigracji uciekinierów żydowskich do Palestyny i Wielkiej Brytanii były omijane, podobnie jak temat antysemityzmu przed wojną i po wojnie, a tendencje faszystowskie Oswalda Mosleya rzadko wspominane. Przedwojenne restrykcje migracyjne są wykorzystywane przez lewicę do krytyki konserwatywnego rządu i obecnej polityki wobec uchodźców.

Niemcy przyjmują odpowiedzialność za Zagładę zarówno w dyskursie publicznym, jak i w edukacji, ale objęte są krytyką ze strony niemieckiej oraz ze strony aktywistów z byłych kolonii za brak satysfakcjonującej konfrontacji z dziedzictwem kolonialnym. Natomiast niemiecka radykalna partia prawicowa Alternatywa dla Niemiec (Alternative für Deutschland, AfD) wykazuje tendencję do odrzucania winy Niemiec, ograniczania udziału „zwyczajnych” Niemców w zbrodniach, podkreślając, iż Holocaust to mały wycinek historii kraju. Podkreśla rolę Niemców jako ofiar aliantów i podobnie jak rządzące partie Polski (do 2023) i Węgier, odrzuca odpowiedzialność za „politykę wstydu”. Postawa ta jest z kolei krytykowana przez większość partii politycznych Niemiec.

Omawiane badania w ramach projektu „Miejsca napięć” ukazały podobieństwa pomiędzy polityką pamięci Holocaustu demonstrowaną przez radykalną prawicę w Niemczech oraz w Hiszpanii i propagowaną przez rządy Polski (do 2023) i Węgier. Wykryto także podobieństwa w ujęciach lewicy będącej w opozycji wobec dominującej pamięci Holocaustu w Polsce, na Węgrzech, w Niemczech, Anglii i Hiszpanii.

Oficjalna pamięć Zagłady w Polsce i na Węgrzech różni się od pamięci w Hiszpanii, Niemczech i w Anglii, niemniej jednak można zauważyć tendencję we wszystkich badanych krajach, z wyjątkiem Niemiec, do przedstawiania swoich narodów w perspektywie heroicznej i jako ratujących Żydów. Zwolenników AfD w Niemczech, zwolenników VOX w Hiszpanii oraz ugrupowania nacjonalistyczne w Polsce i na Węgrzech łączy heroiczna pamięć narodowa. Politycy lewicy oraz media lewicowe w badanych krajach krytykują dominujące narracje heroiczne w odniesieniu do Holocaustu, który umiejscawiają w ramach większego dyskursu odnoszącego się do kolonializmu, niewolnictwa i praw człowieka¹⁴. Główny podział nie uwzględnia zatem kontekstu historycznego w ramach narodów i państw europejskich jako podstawowej linii podziału, a oparty jest na „obozach pamięci” w politycznym spektrum od radykalnej prawicy do radykalnej lewicy.

¹⁴ Tamże, s. 18.

Ugrupowania prawicowe w Europie uwypuklają różne formy rywalizacji w cierpieniu, w której Zagłada bywa zniekształcana, a reprezentowane narody przedstawiane są jako bohaterowie i ofiary. Warto dodać, iż w badaniach sondażowych w Polsce na przestrzeni lat pogłębia się wizerunek współzawodnictwa w cierpieniu¹⁵. Ugrupowania lewicowe łączy postawa, w której pamięć Holokaustu pełni funkcję punktu odniesienia do krytyki danego kraju oraz całej Europy za brak rozpoznania innych zbrodni, poczynając od niewolnictwa i kolonializmu, aż po dyskryminujące traktowanie uchodźców. Często postawie lewicy towarzyszy dewaluacja znaczenia Holokaustu jako wyjątkowego faktu historycznego. Partie centrum z kolei reprezentują pamięć „kosmopolityczną”, w której Holokaust jest przedstawiany jako wydarzenie nieporównywalne z innymi, jako punkt odniesienia do zapobiegania innym zbrodniom, i do walki z dyskryminacją, rasizmem i antysemityzmem.

ANTYSEMITYZM

We wszystkich badanych krajach antysemityzm służy celom politycznym, ale wzbudza także poważne zaniepokojenie. Publicznym deklaracjom ochrony mniejszości żydowskiej w Polsce i na Węgrzech towarzyszą jednak antysemickie kody używane przez polityków, w szczególności łączące Żydów z komunizmem. Inne podobieństwo pomiędzy krajami w badaniach „Miejsc napięć” to stosunek do George’a Sorosa, którego ultraprawicowa partia VOX w Hiszpanii, podobnie jak konserwatywne partie na Węgrzech i w Polsce, uważają za figurę demoniczną, propagatora liberalizmu, imigracji, globalizmu i wielokulturowego społeczeństwa zagrażającego narodowej tożsamości, rodzimym wartościom i kulturze.

Nowym zjawiskiem w spektrum postaw europejskich ultraprawicowych partii w Niemczech (ruch BDS – Boycott, Divestment and Sanctions) i w Hiszpanii oraz rządów w Polsce i na Węgrzech było podkreślanie poparcia dla Izraela. Ugrupowania te, ponad granicami, łączy wspólny światopogląd ochrony narodowych tożsamości oraz narodowego bezpieczeństwa, głównie przed terrorem i muzułmanami. Antymuzułmański rasizm jest zatem kodem kulturowym radykalnych partii konserwatywnych w Europie zastępującym antysemityzm, a ich „filosemityzm” jest narzędziem politycznym. Według partii konserwatywnych „inwazja” muzułmańska importuje antysemityzm zagrażający lokalnym mniejszościom żydowskim. Radykalna prawica w Polsce uważa, iż etniczni Polacy byli głównymi ofiarami Auschwitz, a rząd Polski jest manipulowany przez Żydów, którzy wykorzystują Holokaust dla swoich korzyści. A zatem Polska powinna być uwolniona od Żydów, łącznie z historykami piszącymi o postawach Polaków w czasie Zagłady (Barbara Engelking i Jan Grabowski – oznakowani jako wrogowie narodu polskiego).

¹⁵ M. Winiewski, M. Bilewicz, *The Emergence of Antisemitism in Times of Rapid Social Change: Survey Results From Poland*, [w:] *Antisemitism in an Era of Transition: Genealogies and Impact in Post-Communist Poland and Hungary*, red. F. Guesnet, G. Jones, New York 2014, s. 189-214.

Natomiast w ultralewicowym dyskursie w Niemczech, Hiszpanii i w Wielkiej Brytanii Izrael jest określany jako państwo apartheidu lub/i państwo nazistowskie. Ważną lekcją wyniesioną z Holocaustu, w ujęciu radykalnej lewicy, jest konieczność walki z wszelkimi formami kolonializmu i neokolonializmu, w wydaniu opresyjnych systemów kapitalistycznych i militarnych. Pamięć Holocaustu w tym dyskursie oznacza zajmowanie krytycznego stanowiska wobec przejawów niesprawiedliwości, włączając w to izraelską okupację terytoriów palestyńskich, co jest często uznawane za formę kolonializmu. Na Węgrzech i w Polsce powyższe stanowiska nie zajmują znaczącego miejsca w dyskursie publicznym, aczkolwiek istnieją na marginesach życia polityczno-społecznego. Każda z partii w spektrum politycznym w badanych krajach oskarża rywali o antysemityzm, popieranie go lub lekceważenie, i każda uważa się za obrońców Żydów.

W ponad 3000 kodowanych segmentach wywiadów, nauczyciele ze wszystkich krajów wskazywali na obecność postaw antysemitycznych wśród uczniów. Analizy mediów społecznościowych ukazały obecność wtórnego antysemityzmu, zniekształcenia historii Holocaustu i wykorzystywanie Zagłady w celach politycznych. We wcześniejszych badaniach sondażowych w Polsce zjawisko wtórnego antysemityzmu, tradycyjnie związane z postawami rywalizacji cierpienia, zostało także potwierdzone¹⁶.

EDUKACJA – KONTEKST AKTUALNYCH BADAŃ

W tej sekcji skupię uwagę głównie na przypadku Polski w celu znalezienia odpowiedzi na kilka istotnych pytań badawczych w aspekcie porównawczym. Wśród nich interesują mnie szczególnie pytania: o wyłaniające się w ostatnich latach wzorce w nauczaniu o Zagładzie w kontekście polityki historycznej, o obecność oporu wobec narzucanej przez władze edukacji, o najbardziej efektywne podejścia edukacyjne z myślą o kształtowaniu tożsamości grupowej młodych Polaków. Analizy z wybranych krajów europejskich wskażą, w jaki sposób pamięć Zagłady aktualnie służy wyrażeniu poglądów politycznych i społecznych tożsamości.

Zarówno wcześniejsze badania FRA¹⁷, jak i IHRA¹⁸ dowiodły istnienia w Polsce, i w innych krajach, grupy bardzo zaangażowanych i zainteresowanych tematem Zagłady edukatorów, ale jednocześnie wykazały istnienie luki pomiędzy intencjami a spodziewanymi rezultatami wysiłków pedagogicznych. Nauczycielom często brakuje świadomości jasno postawionych celów działań, co utrudnia ewaluację działań, jeśli w ogóle jest ona zamierzona. Nie mamy informacji o długoterminowych efektach zmian postaw wśród uczniów z powodu braku badań longitudinalnych. Znamy jedynie pojedyncze przypadki uczniów, którzy postanowili zostać np. przewodnikami w miejscach pamięci.

¹⁶ J. Bartkowski, *Obecność w sferze publicznej – Żyd jako kandydat na prezydenta, przedsiębiorca i właściciel ziemi*, [w:] *Żydzi – problem prawdziwego Polaka. Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci*, red. I. Krzemiński, Warszawa 2015, s. 210-211.

¹⁷ *Discover the Past...*

¹⁸ *Research in Teaching and Learning...*

Jak wykazały wcześniejsze badania FRA w Linzu¹⁹, wrażliwość w procesie nauczania jest ważniejsza niż wiedza faktograficzna. Z kolei wizyty w miejscach pamięci w Niemczech okazały się kluczowe dla rozwoju wyobraźni i kierowania uwagi na detale, o ile nie towarzyszyło im powierzchowne podejście i delegowanie odpowiedzialności za realizację celów wizyty na innych; głównie przewodników i kuratorów wystaw.

Skuteczna strategia edukacyjna, nie tylko w odniesieniu do Zagłady, wymaga zaznajomienia z oczekiwaniami adresatów edukacji, czyli uczniów. Zazwyczaj w ogóle nie bierze się pod uwagę potrzeb uczniów na poziomie kształtowania polityki edukacyjnej. Badani uczniowie w projekcie FRA²⁰ stwierdzili, iż konieczny jest czas na formułowanie własnych opinii. Istotne są odniesienia do teraźniejszości. Potrzebę refleksji i brak pośpiechu podczas zwiedzania miejsc pamięci wymieniali także uczniowie polscy. Istotny był wymiar lokalnej historii przybliżającej fakty historyczne.

Badania w ramach projektu „Miejsca napięć” ujawniły, iż niektórzy uczniowie czuli się zagrożeni przez edukację o Zagładzie, ale w większości byli nią zainteresowani. Zaobserwowano także symptom zmęczenia tematem Holokaustu oraz brak ogólnej motywacji do uczenia się historii. Respondenci podkreślali, że u wielu uczniów zauważa się wrażliwość wobec tematyki Zagłady i zaangażowanie emocjonalne. Kilku nauczycieli dostrzegło wśród uczniów zainteresowanie prawicową ideologią. Część uczniów miała trudności ze zrozumieniem problemu postaw nieżydowskich Polaków wobec Polaków pochodzenia żydowskiego w czasie Holokaustu i ujawniała postawy obronne, ale większość uczniów cechowała otwartość na informacje dotyczące m.in. szmalcowników. Większość z 20 nauczycieli, z którymi przeprowadzone zostały wywiady uważała, iż uczniowie dziedziczą postawy wobec Żydów wyniesione z domu, ale zdarzały się także wyjątki uczniów, którzy nie byli zależni od postaw w swoich rodzinach.

PERSPEKTYWA POLSKI

Druga wojna światowa ciężko doświadczyła kraj i społeczeństwo Polski. Własna trauma rodzinna wielu Polaków ogranicza i pozbawia empatii wobec Zagłady Żydów polskich. Niemniej jednak część społeczeństwa Polski jest zainteresowana historią i kulturą Żydów, kompensując wieloletnie zaniedbania w obszarze pamięci i edukacji publicznej. Do czasu upadku komunizmu pamięć Zagłady w edukacji w Polsce była nieobecna lub zniekształcona do ok. połowy lat 80. Zrównywano doświadczenie żydowskich i nieżydowskich obywateli Polski²¹. Przełom polityczny w 1989 roku oraz wprowadzone reformy edukacyjne odsłoniły zasłonę milczenia wobec losu Żydów, a historia Holokaustu została wprowadzona do programów nauczania i podręczników w latach 1999-2001 jako obowiązkowy temat nauczania.

¹⁹ *Discover the Past...*

²⁰ *Tamże.*

²¹ Dogłębną analizę debat dotyczących pamięci Zagłady w Polsce przeprowadził Piotr Forecki. Zob. P. Forecki, *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.

Istotnym wynikiem omawianych badań w Polsce jest stwierdzenie nieobecności nowej historiografii w oficjalnej edukacji o Zagładzie. Pomimo istniejącej rozbieżności pomiędzy wynikami nowych badań historiograficznych a zawartością podręczników nauczyciele próbują wypełnić tę lukę poprzez samodzielną edukację²². Wszyscy nauczyciele podkreślali brak kursów na temat Zagłady podczas studiów historii czy polonistyki i wyrażali się krytycznie wobec podstaw edukacji na temat Holokaustu oferowanej przez uczelnie. Zazwyczaj podejmowali oni ten temat z własnej inicjatywy w ramach samokształcenia. Pracując z młodzieżą, znacznie wykraczali poza podstawę programową, angażując uczniów w wiele akcji upamiętniających Zagładę w lokalnych społecznościach. Pomimo ograniczeń programowych, znaczna część respondentów dokonywała własnego wyboru odnośnie do treści nauczania. Część nauczycieli stwierdziła, iż ich wysiłki edukacyjne, nawet te nagradzane przez znane instytucje, pozostają niezauważone przez dyrekcje szkół.

Pomimo braku systematycznych kursów na temat Holokaustu w uczelniach kształcących przyszłych nauczycieli oraz ignorancji uczniów narracja Holokaustu do 2005 roku, zgodna ze standardami ówczesnej historiografii, była przekazywana bez przeszkód w procesie edukacji. Od 2015 roku, a w szczególności po budzącej kontrowersję ustawie IPN²³, w opinii nauczycieli narastała w polskim systemie edukacji, i wielu szkołach (nie wszystkich), atmosfera zastraszania edukatorów którzy chcieli rzetelnie uczyć o Zagładzie. Istniały też rozbieżne oficjalne rządowe narracje dla odbiorców zagranicznych i polskich. Wspólna deklaracja premierów Izraela i Rzeczypospolitej Polskiej głosiła, iż *Uznajemy i potępiamy każdy indywidualny przypadek okrucieństwa wobec Żydów, jakiego dopuścili się Polacy podczas II wojny światowej*. Natomiast premier Morawiecki w wystąpieniu 27 czerwca 2018 na konferencji, która dotyczyła podpisanej deklaracji stwierdził: *Dlatego to jest podkreślane w tej deklaracji: że ani Polacy, ani Polska, ani naród Polski nie ponoszą w najmniejszym stopniu winy za niemiecki holocaust, niemieckie piekło na ziemi polskiej*²⁴. W oficjalnej wersji rządowej dominował przekaz, iż kolaboranci z Niemcami w okupowanej Polsce nie byli Polakami, a podziemne państwo polskie starało się zapobiec Zagładzie, informując aliantów o ludobójstwie polskich Żydów.

Fakty historyczne, o których mówi historyk Adam Puławski, wskazują, iż rząd w Londynie wstrzymał przekazywanie informacji aliantom o Zagładzie²⁵. W oficjalnej narracji rządowej podkreślano, iż władze okupowanej Polski nie kolaborowały z okupantem, co jest faktem historycznym, ale pomija się istniejącą czasami współpracę lokalnej

²² Poniższe refleksje są rezultatem pogłębionych wywiadów z nauczycielami, które przeprowadził Adam Musiał. Zob. szerzej omówione wyniki badań: J. Ambrosewicz-Jacobs, A. Musiał, *Findings by Country: Findings from the Polish Sample*, [w:] *Sites of Tension...*, s. 264-283.

²³ Ustawa IPN z 26 stycznia 2018 roku wprowadzona dla obrony dobrego imienia Polski miała na celu walkę z terminem „polskie obozy koncentracyjne”, ale walkę wytoczono również rzetelnym badaniom historycznym.

²⁴ A. Leszczyński, *Nie wie, co podpisał? Wyliczamy manipulacje i nieprawdy Morawieckiego o deklaracji z Izraelem*, „OKO Press” 2018, 28 VI, [online] <https://oko.press/nie-wie-co-podpisał-wyliczamy-manipulacje-i-nieprawdy-morawieckiego-o-deklaracji-z-izraelem>, 8 VIII 2023.

²⁵ Jan Karski – *porozmawiajmy poważnie*, „Centrum Badań nad Zagładą Żydów”, [online] <https://www.holocaustresearch.pl/index.php?show=525&strona=528>, 10 VIII 2023.

administracji, jednostek samorządu terytorialnego: niektórych sołtysów, wójtów, komendantów straży pożarnej, leśników, a przede wszystkim polskiej granatowej policji²⁶. Ponadto nasuwa się pytanie, kim byli lokalni szantażyści, donosiciele i zabójcy, jeśli oficjalna narracja rządowa pozbawiła ich polskiego obywatelstwa i polskiej narodowości.

Od 2015 roku polski rząd promował „pedagogikę dumy”, która miała zastąpić dotychczasową „pedagogikę wstydu”. Nowa pedagogika podkreśla rolę Ratujących bez kontekstu ich strachu o to, że sąsiedzi mogli zobaczyć, komu pomagali w czasie okupacji. Po krótkim okresie próby zmierzania się z różnorodnymi postawami Polaków w czasie wojny powrócił mit Polaków wyłącznie jako ofiar. Nowe podręczniki wprowadzone po reformie edukacji w 2018 r. zawierają błędy faktograficzne i mylne interpretacje w odniesieniu do relacji polsko-żydowskich²⁷. Rośnie niezrozumienie w oficjalnym dyskursie, iż nikt nie kwestionuje, czym pomysłem był Holokaust i obozy. Ponadto wyklucza się jakąkolwiek dyskusję o lokalnych pomocnikach Zagłady, którzy byli obecni nie tylko w okupowanej Polsce, ale w wielu innych krajach europejskich, również w takich, które oficjalnie nie współpracowały z III Rzeszą, podobnie jak okupowana Polska.

Wyniki projektu „Miejsca pamięci” potwierdziły wcześniejsze rezultaty badań, iż pozytywny wpływ uczenia o Zagładzie nie zależy od poświęconego tej tematyce czasu, ale od autentycznie zaangażowanych edukatorów, którzy uczą w sposób kreatywny²⁸. W przeciwieństwie do innych badanych krajów, w których Holokaust jest punktem odniesienia dla zrozumienia mechanizmów łamania praw człowieka, masowej przemocy i ludobójstwa, w Polsce powyższa perspektywa edukacyjna występuje bardzo rzadko.

Przeładowanie programów nauczania historii tematami i faktami eliminuje możliwość refleksji nad procesami historycznymi. Większość z nauczycieli uważała, iż nadal cieszą się autonomią w procesie edukacji, aczkolwiek podkreślona została atmosfera oczekiwań w szkole, a w niektórych przypadkach także nacisku ze strony administracji szkoły i rodziców. Modyfikacja programów nauczania na skutek wprowadzonej w 2018 r. reformy m.in. wymagała od nauczycieli podkreślania roli Polskich Sprawiedliwych zamiast przedstawiania różnorodnych postaw nieżydowskich Polaków wobec żydowskich sąsiadów. Na poziomie lokalnym niektóre samorządy ograniczyły aktywności pozalekcyjne nauczycieli z powodu braku funduszy na trwające od lat wymiany młodzieży polsko-izraelskiej.

Respondenci podkreślali w swoim własnym nauczaniu, iż historia Żydów stanowi istotną część historii Polski i ewidentnie należy do niej. Uczyli także o społecznych i politycznych mechanizmach, które mogą prowadzić do masowej przemocy i ludobójstw. Chcieli, aby uczniowie zrozumieli, iż Zagłada nie pojawiła się nagle. Kilku nauczycieli ujmowało nauczanie o Zagładzie w szerszym kontekście praw obywatelskich, praw człowieka, antydyskryminacji, mechanizmów nienawiści i uprzedzeń, aczkolwiek

²⁶ J. Grabowski, *Na posterunku. Udział polskiej policji granatowej i kryminalnej w zagładzie Żydów*, Wołowiec 2020.

²⁷ Zob. R. Szuchta, *Zagłada Żydów jako temat nauczania w systemie formalnej edukacji historycznej*, [w:] *Wiedza (nie)umiejscowiona. Jak uczyć o Zagładzie w Polsce w XXI?*, red. K. Liszka, Kraków 2021.

²⁸ J. Ambrosewicz-Jacobs, *Islands of Memory: The Landscape of the (Non)Memory of the Holocaust in Polish Education from 1989 to 2015*, Kraków 2020.

powyższe ujęcie tematu w Polsce nie jest powszechne. Niemal połowa respondentów omawiała w szkole problematykę dyskryminacji osób LGBTQ w odniesieniu do Holocaustu, a niemal jedna trzecia badanych nauczycieli poświęciła uwagę traktowaniu uchodźców na granicy polsko-białoruskiej, podkreślając analogie mechanizmów dehumanizacji i wykluczania zarówno w historii, jak i obecnie.

KOŃCOWE REFLEKSJE

Aktualne badania potwierdziły także te wcześniejsze z 2010 r. FRA w UE²⁹. Pomiędzy zapewnieniami polityków odpowiedzialnych za kształt edukacji, nauczanie nt. Zagłady i edukacja w zakresie praw człowieka były bardzo rzadko poruszane podczas wizyt w muzeach i miejscach pamięci w Europie. Wyniki badań projektu „Miejsca napięć” nie różniły się również od wyników metaanalizy IHRA³⁰, odsłaniających dominujący brak konkretnie zdefiniowanych celów edukacyjnych, uniemożliwiający ewaluację metod projektów edukacyjnych i odpowiedź na pytanie, czy działania w zakresie nauczania o Zagładzie spełniły oczekiwania i osiągnęły zamierzone cele.

Projekt „Miejsca napięć” ujawnił, iż pamięć Holocaustu jest obecna w badanych krajach europejskich i jest istotna, ale zagraża jej utrata autonomii na rzecz umiejscowienia jako punktu odniesienia dla innych tragedii. Niewiele propozycji jest skierowanych na twórcze przekształcenie rywalizacji ofiar. Wśród nich na uwagę zasługuje teoria pamięci wielokierunkowej Michaela Rothberga³¹, który uważa, iż dyskurs dotyczący innych traum zbiorowych: kolonializmu, okupacji, niewolnictwa w kontekście Holocaustu nie marginalizuje ani tych narracji, ani pamięci Holocaustu.

Polscy respondenci dostrzegając obecność po 1990 r. nowych ujęć metodologii nauczania oraz źródeł, podkreślili negatywny wpływ modyfikacji politycznych i przekształceń wprowadzonych po 2015 do przestrzeni nauczania o Zagładzie w szkołach. Wśród rekomendacji projektu „Miejsca napięć” znalazł się m.in. apel zachęcający do dialogu nad rozwojem kultury tolerancji, efektywnego zaangażowania i społecznego aktywizmu na rzecz lepszej przyszłości dla wszystkich³². Przykładem realizacji powyższego postulatów w Polsce mogą być niezależne uroczystości upamiętniające 80. rocznicę deportacji Żydów, które odbyły się latem 2022 r. w wielu miejscowościach na południu Polski, i były także kontynuowane w 2023 r. Ceremonie upamiętniające zamordowanych obywateli Polski pochodzenia żydowskiego poprzedzone zostały kwerendą badawczą w archiwach. Wiele z nich odbyło się po raz pierwszy po wojnie³³.

²⁹ *Discover the Past...*

³⁰ *Research in Teaching and Learning...*

³¹ M. Rothberg, *Multidirectional Memory Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization*, Stanford 2009.

³² *Sites of Tension...*, s. 19.

³³ Upamiętnienia zamordowanych Żydów w Piwnicznej, Gorlicach, Nowym Targu i w Krynicy odbyły się w formie Apelu Pamięci.

Oddolne działania wrażliwych i zaangażowanych obywateli pełnią funkcję nieobecnej od czasu wojny żałoby, kompensują wieloletnie zaniechania państwa i władz samorządowych wobec lokalnej pamięci Zagłady. Od wielu lat o pamięć o historii i kulturze żydowskich mieszkańców Nowego Sącza dbają działacze Sądeckiego Sztetla. Podobne inicjatywy wielu lokalnych aktywistów są obecne w różnych miejscach w Polsce. W ramach projektu „Ludzie, nie liczby”, razem z Fundacją Centrum Rodziny Popielów, Sądecki Sztetl zorganizował cykl wydarzeń upamiętniających ofiary Holokaustu w Nowym Sączu³⁴. Prawie 12 000 zgładzonych żydowskich mieszkańców Nowego Sącza upamiętniono z imienia i nazwiska na pomniku na Skwerze Pamięci Ofiar Zagłady.

Jacques Le Goff napisał: *Zawładnięcie pamięcią i zapomnieniem jest jednym z głównych celów klas, grup czy jednostek, które rządzą albo rządziły społeczeństwami historycznymi*³⁵. Przypominał także, iż w społeczeństwach nieposługujących się pismem istnieli specjaliści od pamięci, kapłani, druidzi, „ludzie-nośnicy pamięci”, „strażnicy pamięci”³⁶. To dzięki nim, współczesnym „strażnikom pamięci”, ten sprzeciw wobec oficjalnych, heroicznych narracji jest wyrażony nie w głośnie, kontestującej antynarracji, ale w formie upamiętnienia zapomnianych współobywateli polskich miast i miasteczek, których imiona i nazwiska wydobywane są z odmętów powojennej niepamięci. Wśród podziałów politycznych we współczesnej Europie, które dzielą także pamięć o Zagładzie, lokalne działania upamiętniające są przykładem dbałości o historię danego miejsca i o nadanie bezimiennym dotąd żydowskim ofiarom tożsamości, imion i nazwisk nie Obcych, ale współobywateli Polski.

BIBLIOGRAFIA

- Ambrosewicz-Jacobs J., *Islands of Memory: The Landscape of the (Non)Memory of the Holocaust in Polish Education from 1989 to 2015*, Kraków 2020, <https://doi.org/10.4467/K7189.192/20.20.15537>.
- Ambrosewicz-Jacobs J., Musiał A., *Findings by Country: Findings from the Polish Sample*, [w:] *Sites of Tension: Shifts in Holocaust Memory in Relation to Antisemitism and Political Contestation in Europe*, red. N.S. Novis-Deutsch, Sh. Lederman, T. Adams, A.J. Kochavi, Haifa 2023.
- Bartkowski J., *Obecność w sferze publicznej – Żyd jako kandydat na prezydenta, przedsiębiorca i właściciel ziemi*, [w:] *Żydzi – problem prawdziwego Polaka. Antysemityzm, ksenofobia i stereotypy narodowe po raz trzeci*, red. I. Krzemiński, Warszawa 2015, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323518105.pp.190-215>.
- Discover the Past for the Future: A Study on the Role of Historical Sites and Museums in Holocaust Education and Human Rights Education in the EU: Main Results Report*, Vienna 2010.
- Forecki P., *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.

³⁴ W Limanowej został odsłonięty Głaz Pamięci na terenie dawnego getta na Kamieńcu.

³⁵ J. Le Goff, *Historia i pamięć*, s. 104.

³⁶ *Tamże*, s. 107.

- Grabowski J., *Na posterunku. Udział polskiej policji granatowej i kryminalnej w zagładzie Żydów*, Wołowiec 2020.
- Jan Karski – *porozmawiajmy poważnie*, „Centrum Badań nad Zagładą Żydów, [online] <https://www.holocaustresearch.pl/index.php?show=525&strona=528>.
- Le Goff J., *Historia i pamięć*, Warszawa 2007, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323526629>.
- Leszczyński A., *Nie wie, co podpisał? Wyliczamy manipulacje i nieprawdy Morawieckiego o deklaracji z Izraelem*, „OKO Press” 2018, 28 VI, [online] <https://oko.press/nie-wie-co-podpisał-wylicza-manipulacje-i-nieprawdy-morawieckiego-o-deklaracji-z-izraelem>.
- Nijakowski L.M., *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Warszawa 2008.
- Nijakowski L.M., *Pamięć o II wojnie światowej a relacje Polaków z innymi narodami*, [w:] *Między codziennością a wielką historią. Druga wojna światowa w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego*, red. P.T. Kwiatkowski, L.M. Nijakowski, B. Szacka, A. Szpociński, Gdańsk–Warszawa 2010.
- Research in Teaching and Learning about the Holocaust: A Dialogue Beyond Borders*, red. M. Eckmann, D. Stevick, J. Ambrosewicz-Jacobs, Berlin 2017.
- Rodak P., *Wstęp*, [w:] J. Le Goff, *Historia i pamięć*, Warszawa 2007, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323526629>.
- Rothberg M., *Multidirectional Memory Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization*, Stanford 2009.
- Sites of Tension: Shifts in Holocaust Memory in Relation to Antisemitism and Political Contestation in Europe*, red. N.S. Novis-Deutsch, Sh. Lederman, T. Adams, A.J. Kochavi, Haifa 2023.
- Szacka B., *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa 2006.
- Szuchta R., *Zagłada Żydów jako temat nauczania w systemie formalnej edukacji historycznej*, [w:] *Wiedza (nie)umiejscowiona. Jak uczyć o Zagładzie w Polsce w XXI wieku?*, red. K. Liszka, Kraków 2021.
- Winiewski M., Bilewicz M., *The Emergence of Antisemitism in Times of Rapid Social Change: Survey Results From Poland*, [w:] *Antisemitism in an Era of Transition: Genealogies and Impact in Post-Communist Poland and Hungary*, red. F. Guesnet, G. Jones, New York 2014.

Jolanta AMBROSEWICZ-JACOBS – profesor nauk o kulturze i religii w Instytucie Studiów Europejskich UJ. W latach 2011-2012 Ina Levine Invitational Scholar w Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie. Autorka m.in.: *Islands of Memory: The Landscape of the (Non)Memory of the Holocaust in Polish Education from 1989 to 2015* (2020) i *Me, Us, Them. Ethnic Prejudices Among Youth and Alternative Methods of Education. The Case of Poland* (2003).